



Na naszej ziemi drawskiej



JERZY STANKOWSKI

NA NASZEJ
ZIEMI DRAWSKIEJ

POWIATOWY KOMITET FRONTU NARODOWEGO W DRAWSKU

1 9 5 4

OKŁADKA I ILUSTRACJE
RYSZARDA SIENNICKIEGO
Z D J Ę C I A
ZBIGNIEWA CZEPE



Mw imw.
3218

Nakład 2.000 egz. Ark. druk. 3 Format A6. Pap. album. 60 g. Rękopis otrzymano
18. 11 54. Druk ukończono 23. 11. 54. — Koszalińskie Zakł. Graficzne Nr zam. D-1739
C-5-11325

Drawsko nad Drawą,
jak w XII wieku
słowiańską rozbrzmiewa znów mową.—



Drawsko wiek XII

Staropolski gród.

Mieszkańcy trudnili się uprawą ziemiopłodów i połowem ryb z okolicznych jezior. Za pierwszych Piastów tędy prowadził szlak wodny, z Poznania ku morzu przez Prośnicę, Drawę Gwdę do Noteci.

Dramburg wiek XVIII

Ziemia Drawska zostaje oderwana od Polski i skazana na kilkuwiekową niewolę, germanizację i prześladowanie przez krzyżackie brandenburskie i hitlerowskie hordy.

W wieku XVIII zaborcy tych ziem zmieniają nazwę Drawska na Dramburg.

Drawsko wiek XX

Marzec 1945 rok.

Historyczne zwycięstwo Armii Związku Radzieckiego i Wojska Polskiego nad faszyzmem, wyzwoliło Ziemię Drawską. Na wieczne czasy powróciła do Polski ziemia piastowska.

Ziemia Drawska — stara, polska ziemia pamiętająca dzieje Piastów — dzięki zwycięstwu radzieckiemu nad faszyzmem hitlerowskim, po wiekach rozłąki wróciła do macierzy. Miasto Drawsko, które dziś jest siedzibą powiatu, w XII w. było polskim grodem. Za pierwszych Piastów tędy prowadził szlak z Poznania ku morzu poprzez Prośnicę, Drawę, Gwdę do Noteci. Lud polski trudnił się wtedy rolnictwem, połowem ryb i łowiectwem.

W XV w. Ziemia Drawska zostaje oderwana od Polski i skazana na długowiekową niewolę.

Krzyżacy, brandenburczycy, a w XX wieku hitlerowscy fałszyści — okupanci tych ziem, w okrutny sposób prześladowali

miejscową polską ludność. Niszczyli także zabytki świadczące o polskości tych ziem. W Drawsku do dziś dnia przetrwała tylko strzelista wieża kościoła mariackiego, zbudowana w XIV wieku. Stanowi ona piękny fragment całej budowli, która jest dla nas dokumentem mówiącym o wysokiej kulturze zamieszkujących tu w tym okresie Polaków.

4 marca 1945 r. to historyczna data. W dniu tym bohaterska Armia Związku Radzieckiego i przy jej boku walczące Wojsko Polskie wyzwoliły spod wiekowej niewoli Ziemię Drawską i zwróciły ją na zawsze w posiadanie prawowitemu właścicielowi — polskim masom pracującym.



Piękno Ziemi Drawskiej. — Widok na Złocieńec

Dziś, gdy odmierzamy w myśli minione 9 lat władzy ludowej na Ziemi Drawskiej, gdy ogarniamy wielkie zwycięstwa i przemiany dokonujące się wokół, odnajdujemy wszędzie twórczy wysiłek ludzi pracy.

Cofający się w popłochu żołdak hitlerowski pozostawił nam miasta i osiedla wiejskie w gruzach i zgliszczach.

Uległy całkowitemu zniszczeniu Zakłady Przemysłu Wełnianego w Drawsku i Złocięncu. Zburzone zostały zakłady ceramiki budowlanej, poważnie uszkodzone były urządzenia krochmalni i płatkarni w Janikowie, a w Kaliszu, Drawsku i Świerczynie, zdemontowane zostały całkowicie urządzenia tartaczne. Transport i komunikacja znajdowały się w stanie

zupelnej dezorganizacji, taboru kolejowego nie było, mosty i linie kolejowe uległy zniszczeniu. Zastaliśmy tu ruinę gospodarczą i wyludnienie.

Ziemia, po pruskich majątkach obszarniczych i karłowatych gospodarstwach niemieckich leżała odłogiem. W lasach, zabudowaniach miejskich, a często chłopskich zagrodach znajdowały się miny. Kolumny organizacyjne, które tworzyły na tych ziemiach pierwsze ośrodki państwowej władzy i organizowały życie gospodarcze, wędrowały po szlaku zniszczenia i śmierci.

Trudny i to bardzo trudny był pierwszy okres zagospodarowania nowej ziemi. Przed pionierami, którzy przybyli tutaj na zajutrz po wyzwoleniu stawały do wykonania ogromne zadania. Trzeba było umocnić ludową władzę, organizować pogrążoną w chaosie gospodarkę i zabezpieczyć obiekty przemysłowe.

Zadanie to wydawało się przekraczać siły i możliwości jednego pokolenia, tym bardziej, że niemniejszego wysiłku wymagała równoczesna odbudowa straszliwie zrujnowanych obszarów reszty kraju.

W szybkim jednak czasie uruchomione zostały urzędy, starostwo powiatowe, zarządy miejskie i gminne. Kierownicze stanowiska obsadzono ludźmi z klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Równoległe jako zaczątek nowej, ludowej władzy zaczęły pracować rady narodowe. Ale wtedy rady narodowe nie były jeszcze organami jednolitej władzy państwowej. Obok nich działały dawne formy administracji rządowej i samorządowej. Rady narodowe były w tym okresie organami kontroli społecznej nad administracją państwową.

Mijał pierwszy okres gospodarowania na nowej ziemi. Wydano walkę szabrowi. Wprowadzono względne warunki spokoju i bezpieczeństwa. Z dnia na dzień coraz liczniej przybywali z centralnej Polski małorolni i bezrolni chłopci, by osiedlić



Do niedawna odłogi — dziś żyzne pola

się na tych ziemiach. Dzięki mądrej i słusznej polityce partii i rządu otrzymali oni pełnorolne gospodarstwa.

Chłop polski z zapałem przystąpił do zagospodarowania przyznanej mu na własność ziemi. Przy pomocy państwa odbudowywał zniszczone zabudowania gospodarcze, rozwinął hodowlę trzody chlewnej i bydła, uprawił ziemię, by jak najszybciej dać młodemu krajowi mięso, mleko i chleb.

Przystąpiono do odbudowy i uruchomienia zniszczonych zakładów przemysłowych.



Mija 10 lat od chwili, gdy naród polski stał się gospodarzem swego losu. W roku naszego dziesięciolecia jeszcze dobitniej zdajemy sobie sprawę z naszych dotychczasowych osiągnięć.

Ale ilekroć analizujemy nasze osiągnięcia na Ziemiach Odzyskanych, ilekroć zapoznajemy świat z imponującymi wynikami naszej pracy na tych terenach na przestrzeni dziewięciu lat — musimy cyfry dokonanych osiągnięć mierzyć skalą dewastacji Ziemi Odzyskanych oraz zniszczeń, które sprawiła wojna i okupacja w całym kraju.

Nie wolno nam bowiem zapominać, że Ziemia Drawska została zagospodarowana wspólnym, ciężkim trudem tysięcy chłopów

pracujących i robotników rolnych PGR. Została zagospodarowana wbrew kułackiemu i spekulanckiemu szabrownictwu, które dewastowało gospodarstwa; wbrew jawnemu sabotażowi kierowników ówczesnego Ministerstwa Rolnictwa i zarządów PNZ — mikołajczyków, którzy wykonywali polecenia swych imperialistycznych mocodawców.

Od pierwszych dni wyzwolenia po dzień dzisiejszy, dzięki pomocy państwa dla wsi w postaci kredytów, maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, stale wzrasta poziom naszej gospodarki wiejskiej. Wsie nasze, państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne osiągają z roku na rok coraz lepsze i wyższe plony, rozszerzają hodowlę trzody i bydła.

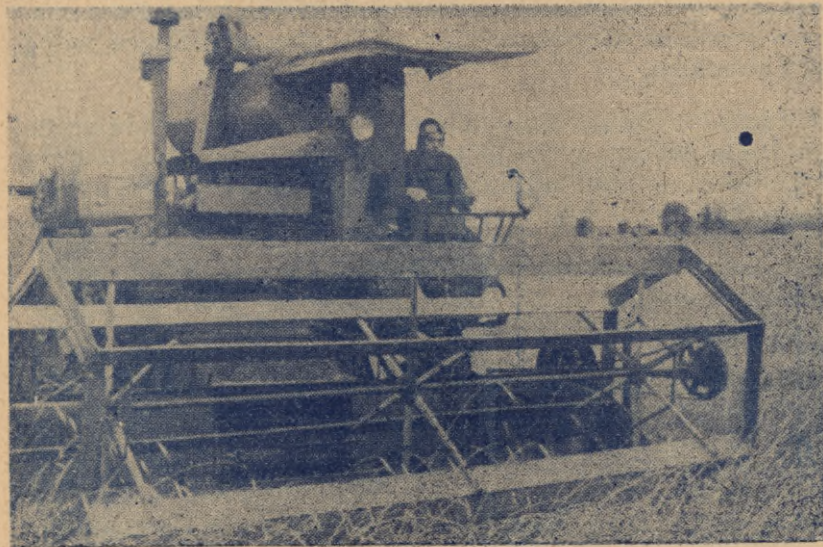
Powstały wielkie sady i ogrodnictwa, zaczęto po raz pierwszy na tych ziemiach uprawiać na szeroką skalę rośliny przemysłowe i oleiste, rozwinięto wikliniarstwo. Z roku na rok nieustannie podnosi się stan naszego rolnictwa. Wydajność zbóż

z ha w roku 1952 wzrosła już do 136,7 proc. w stosunku do roku 1949. Stan pogłowia trzody chlewnej w 1952 roku wzrósł w stosunku do 1949 roku o 46 proc., a do połowy 1954 roku o 171 proc. Taki szybki rozwój hodowli był możliwy w wyniku przeprowadzonych na łąkach pracach melioracyjnych oraz należytej pielęgnacji pastwisk, co stworzyło odpowiednie warunki zabezpieczenia bazy paszowej. Rolnictwo korzysta także z pomocy weterynaryjnej, która ciągle się rozszerza. W roku 1946 mieliśmy np. w powiecie tylko jedną lecznicę zwierząt i jednego lekarza weterynarii. A w 1953 roku trzy lecznice, pięciu lekarzy weterynarii oraz kilkunastu felczerów. Obecnie mamy już pięć lecznic. Z najdalszej gromady naszego powiatu odległość do lecznicy nie przekracza 15 km.

W pierwszych latach po wyzwoleniu podstawową siłą pociągową w powiecie drawskim były konie. Zastaliśmy bowiem zaledwie kilka traktorów i maszyn rolniczych, a dziś ponad 400 traktorów orze żyzną ziemię naszego powiatu. Kosę coraz bardziej zastępują kombajny.

Dwa dobrze wyposażone w traktory i maszyny rolnicze Państwowe Ośrodki Maszynowe, pięć Gminnych Ośrodków Maszynowych, Zakłady TOR w Drawsku pomagają pracującym chłopom w pracach na roli. Poprzez szkolenie agro- i zootechniczne chłopci uczą się lepiej uprawiać ziemię i gospodarzyć. Wsie Ziemi Drawskiej są w ponad 90 proc. zelektryfikowane i w większości zradiofonizowane.

Wzrosła świadomość mas chłopskich. Dawniejsi fornale, bezrolni i małorolni chłopci zaczęli coraz bardziej rozumieć, że gospodarka zespołowa przyniesie nie tylko wyższy plon, ale i wyzwolenie z kułackiego wyzysku — zaczęli więc myśleć o organizowaniu spółdzielni produkcyjnych. Lecz prawdę tę zrozumiał także kułak. Na wsi drawskiej rozgorzała zacięta walka klasowa. W tej ostrej walce rodziły się i rozpadały spółdzielnie. Wróg bowiem nie przebierał w środkach. Wśród niedoświadczonych, młodych spółdzielców powodował kłótnie i nieporozumienia, które prowadziły niejednokrotnie do rozwiązania nowopowstałej spółdzielni.



Z. Slubczyk — kombajner Zespołu PGR — Kallsz-Pom.

Lecz idea spółdzielczości produkcyjnej zwyciężyła. Dziś mamy w powiecie 42 spółdzielnie produkcyjne zrzeszające ponad 1000 członków.

Wiele z nich ma już duże osiągnięcia. Jedną z przodujących spółdzielni naszego powiatu jest Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Gudowie, w którym dniówka obrachunkowa w 1953 r. wyniosła 36,60 zł., w tym 7,5 kg zboża.

Spółdzielcy z Gudowa, widząc korzyści wynikające z gospodarki zespołowej, nigdy nie zgodziliby się powrócić do gospodarki indywidualnej.

Spośród setek spółdzielców wybija się Michalina Jabłońska — przewodnicząca zarządu RZS w Giżynie.

Jabłońska urodziła się w pow. Kraśnik, woj. lubelskie. Ojciec jej — małorolny gospodarz — nie mógł wyżywić licznej rodziny. Jabłońska musiała więc od najmłodszych lat pracować

od świtu do nocy na pańskiej ziemi zarabiając zaledwie na swoje utrzymanie.

Po wyzwoleniu Jabłońska osiedliła się na Ziemi Drawskiej w gromadzie Giżyno, gdzie otrzymała od państwa 7-hektarowe gospodarstwo. W 1950 r. jako jedna z pierwszych przystępuje do spółdzielni produkcyjnej. Sumienną i ofiarną pracą zdobyła zaufanie i szacunek wśród miejscowej ludności, która wysunęła ją na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej.

Spółdzielnie produkcyjne w naszym powiecie prowadzą nie tylko gospodarkę rolną, ale również hodowlę. Np. spółdzielcy ze Szczycinka po 4-letnim gospodarowaniu mają w hodowli poważne osiągnięcia. Na 100 ha użytków rolnych posiadają 46 szt. bydła w tym 31 krów, 43 szt. trzody chlewnej w tym 9 macior oraz 80 sztuk owiec.

Pracami spółdzielni w Szczycinku kieruje Stefan Kmiecik, którego za dobrą pracę i znajomość w prowadzeniu zespołowej

gospodarki rolnej spółdzielcy wybrali na przewodniczącego zarządu.

Kmieciak pochodzi ze wsi Kozłów — pow. Dąbrowa Tarnowska. Po ukończeniu szkoły podstawowej niedostatki w domu zmusiły go w młodych latach do ciężkiej pracy fizycznej. W okresie okupacji przebywał w Austrii na przymusowych robotach. Z chwilą oswobodzenia kraju wrócił do rodzinnych stron, skąd przyjechał na Ziemię Drawską, by osiedlić się na 9-hektarowym gospodarstwie rolnym w Szczycinku, gmina Ostrowice. W roku 1950 zapisuje się do spółdzielni produkcyjnej. Udziela się także społecznie, jako radny jest aktywnym członkiem komisji Gminnej Rady Narodowej.

Miejscowa ludność znając czynną działalność Kmieciaka wysunęła go na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej.

Wśród gospodarzy indywidualnych mamy także powiatowych mistrzów urodzaju, przodowników hodowli, z których wielu bierze udział w życiu społecznym. Takim wzorowym gospo-



Wzorowa obora RZS — Gudowo

darzem jest Leon Doleżan z Suchowa, gmina Pożrzadło. Jako syn biednego, bezrolnego chłopca pańszczyźnianego na Wołyniu, od dziecięcych lat doznał wiele upokorzeń w pracy na obszarnczych majątkach. W 1944 roku Doleżan wstąpił do oddziałów Wojska Polskiego. W walkach o wyzwolenie swej Ojczyzny z pęt niewoli hitlerowskiej został ciężko ranny.

W roku 1945 osiedlił się na 5,5 ha gospodarstwie rolnym w Suchowie, na którym do chwili obecnej pracuje. Za zasługi położone w umacnianiu polskości na Ziemiach Zachodnich Doleżan odznaczony został brązowym Krzyżem Zasługi. Leon Doleżan jest członkiem partii i jako agitator bierze czynny udział w życiu politycznym i społecznym. Od pięciu lat pełni zaszczytną funkcję radnego Gminnej Rady Narodowej w Pożrzadle. Za przykładem Doleżana cała gromada każdego roku przedterminowo wywiązuje się z obowiązków wobec państwa. Doleżan z woli swych wyborców kandyduje na radnego do Gromadzkiej Rady Narodowej w Świerczynie.

Dzięki stałemu wzrostowi plonów i dobrobytu członków spółdzielni — spółdzielnie produkcyjne w Netnie, Żabieńku i Suliszewie są już dziś wzorami gospodarki zespołowej i silnie oddziaływują na okolicznych chłopów gospodarujących jeszcze indywidualnie.

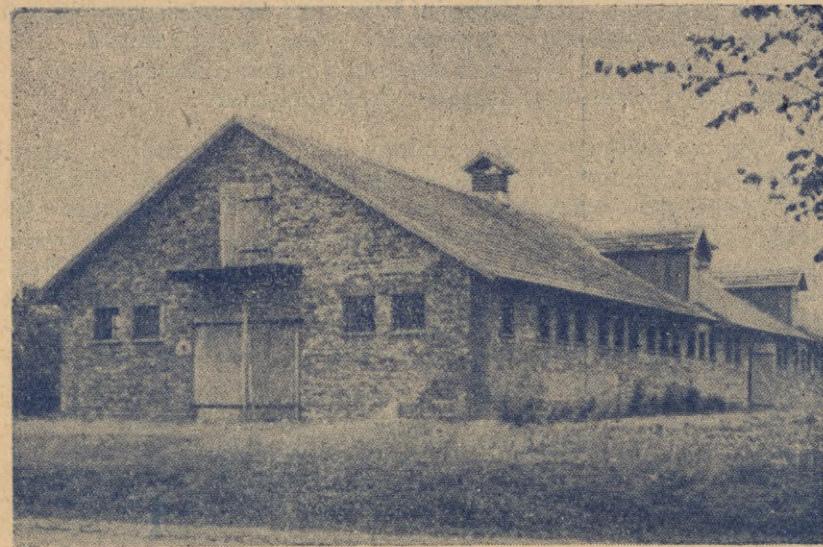
Wiele już zrobiliśmy, mamy poważny dorobek w naszej pracy. Wieś drawską musimy uczynić wsią wysokiej kultury rolnej, wsią wysokich urodzajów — zrealizować w codziennej pracy uchwały postawione przed nami przez II Zjazd partii i II Plenum KC PZPR. Musimy zrealizować Program Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego.

A więc podniesiemy wydajność zbóż i roślin przemysłowych. Już w 1955 roku powiat nasz winien osiągnąć przeciętną wydajność 14 q z ha z czterech podstawowych zbóż. Rozszerzymy kontraktację i uprawę roślin przemysłowych i okopowych, obejmując tymi uprawami 30 proc. ogólnego areалу zasiewów. Rozwijając hodowlę, zwiększymy w samym tylko 1955 roku

ogłowie bydła o 14 proc., trzody chlewnej o 27 proc., owiec o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1954.

W trosce o rozwój hodowli rozszerzymy bazę paszową, zapewnimy całkowitą uprawę łąk i pastwisk, osiągając w ten sposób minimum 25 q siana z ha. Dla zwiększenia wydajności łąk przy pomocy państwa i mobilizacji chłopów pracujących do czynów społecznych zwiększymy prace melioracyjne, w szczególności na rzece Drawie w gromadach Pomierzyn, Wierzchowo oraz Stawno i Dołgie.

Program ten wykonamy i Ziemię Drawską zagospodarujemy jeszcze lepiej jednocząc wszystkie nasze żywe i twórcze siły. W tej jedności walczyć będziemy o likwidację odlogów i ziem opuszczonych. Akcja osiedleńcza nie jest bowiem zakończona, ani też jej możliwości nie zostały wyczerpane. Toteż należyte jej zorganizowanie, spopularyzowanie i przyspieszenie zajmuje nadal jedno z pierwszych miejsc w szeregu zadań, jakie czekają na Ziemi Drawskiej. W pełni zagospodarujemy



W RZS — Łabędzie pobudowano nową oborę

Ziemie Drawską. Osiedlimy w 1955 roku 60 rodzin, a w latach następnych zasiedlimy pozostałe wolne gospodarstwa. Do końca jesieni 1955 roku zlikwidujemy odłogi i ziemię przeznaczoną na zalesienie obsadzimy drzewostanem.

W tym twórczym wysiłku pomogą nam rady narodowe, które przecież codziennie zajmują się produkcją rolniczą. Umocnimy je jeszcze bardziej przez szersze niż dotąd włączenie ludności każdej gromady do współgospodarzenia sprawami swego terenu. Wysłunięci do tych organów władzy ludowej ludzie, którzy najlepiej i najwierniej służą masom, którzy związani tysiącnymi nićmi ze swym środowiskiem zabezpieczą wykonanie woli wyborców — pełną realizację programu wyborczego Frontu Narodowego.



Pionierami w odbudowie Ziemi Drawskiej są przede wszystkim robotnicy polscy. Dziełem ich rąk są odbudowane zniszczone obiekty fabryczne. Wiele już dzisiaj zakładów przemysłowych naszego powiatu produkcją swoją zaspokajają potrzeby ludzi pracy i kraju. Nasz przemysł terenowy z dnia na dzień zwiększa produkcję i rozwija się coraz pomysłniej. W drawskim przemyśle terenowym pracuje ponad 25 proc. ludności naszego powiatu, ale w wyniku nieustannej rozbudowy zakładów przemysłowych na Ziemi Drawskiej stale odczuwa się brak rąk do pracy.

Największym zakładem przemysłowym w naszym powiecie są Zakłady Przemysłu Wełnianego w Złocińcu. Zakłady te,

w wyniku ofiarnej pracy załogi zostały całkowicie odbudowane. Nowo pobudowano tam również żłobek, przedszkole i halę sportową.

Załoga ZPW dzięki wielu przodownikom pracy, do których zalicza się Teresa Pętlicka, nieustannie przekracza plany produkcyjne. Pętlicka jest prządką. Wśród załogi cieszy się dużym autorytetem. Podnosząc stale swe kwalifikacje zawodowe i poziom polityczny, staje się wzorem dla innych.

W pracy przoduje również Stefan Owczarczyk, który w ZPW pracuje od 1948 roku. Owczarczyk jest robotnikiem magazynowym i wzorowo wywiązuje się z powierzonych mu obowiązków wykazując troskę i dbałość o mienie społeczne. Za dobrą pracę został przyjęty do partii, zdobył sobie zaufanie załogi. Pętlicka i Owczarczyk kandydują na radnych do Powiatowej Rady Narodowej.

Na gruzach zniszczonych zakładów Ceramiki Budowlanej w Złocieńcu pobudowaliśmy nowe. Zakłady te obecnie prze-



Odbudowana cegielnia w Złocieńcu

kroczyły już produkcję przedwojenną, a w przyszłości planuje się dalszą ich rozbudowę.

Odbudowane całkowicie i uruchomione zostały też Krochmalnia i Płatkarnia w Janikowie, stolarnie i warsztaty Technicznej Obsługi Rolnictwa w Drawsku jak również tartaki w Drawsku, Kaliszu, Wierzchowie i Świerczynie oraz cegielnie w Wierzchowie.

W najbliższym okresie zostaną uruchomione cegielnia w Rzęśnicy i żwirownie w Laskach, Mielenku i Dębsku.



Do zagospodarowania Ziemi Drawskiej poważnie przyczyniła się odbudowa zniszczonych dróg i mostów. Umożliwiło to uruchomienie nowych dróg i linii autobusowych, przebiegających przez nasz powiat. Nie trzeba już dzisiaj iść pieszo z Ostrowic do Drawska.

Mamy również poważne osiągnięcia w zakresie odbudowy urządzeń komunalnych i budownictwa mieszkalnego. Zaliczyć tu przede wszystkim trzeba uruchomienie wodociągów w Złocięncu. Zostały też oddane do użytku gazownia w Drawsku — a ostatnio gazownia w Złocięncu. W Janikowie i Giżynie uległy zasadniczej zmianie warunki bytowo-mieszkalniowe przez pobudowanie nowych osiedli robotniczych.

W samym tylko roku 1952 oddanych zostało do użytku po kapitalnych remontach 795 izb mieszkalnych.

Program Frontu Narodowego zapowiada dalszą rozbudowę osiedli i domów mieszkalnych. Nowe osiedle robotnicze powstanie w Janikowie, zwiększy się budownictwo w PGR-ach. W samym tylko roku 1955 wybudowanych będzie 8 nowych budynków mieszkalnych, z tego 6 w Złocięncu i 2 w Drawsku oraz w 928 izbach mieszkalnych będzie przeprowadzony remont kapitalny. Przewiduje się w Drawsku budowę wodociągu i rozbudowę sieci kanalizacyjnej do 12 km długości, przedłużenie sieci gazowej na Osiedle Pomorskie oraz rozpoczęmy budowę łaźni miejskiej.



Domki robotnicze w PGR — Giżyno

Wzrosła też liczba lekarzy, felczerów i personelu pomocniczego. W 1951 roku powstała Stacja Pogotowia Ratunkowego.

Wiele pracy w usprawnienie działalności służby zdrowia w powiecie drawskim włożył dr. Piotr Seneński — kandydat na radnego Powiatowej Rady Narodowej.

W najbliższym okresie w Szpitalu Powiatowym w Drawsku uruchomione będą nowe oddziały, a przede wszystkim oddział zakaźny dla dorosłych. Zwiększy się w roku 1955 ilość miejsc w żłobku drawskim do 50.

Dla podniesienia zdrowotności i stanu higienicznego w Drawsku powstanie stacja sanitarno-epidemiologiczna oraz izby porodowe w Łabędziu i Świerczynie.



Najważniejsze osiągnięcia mamy w zakresie oświaty. Już we wrześniu 1945 roku na terenie powiatu zorganizowano 27 szkół podstawowych — a pod koniec tego samego roku powstaje liceum ogólnokształcące w Drawsku.

W roku 1954 otwarte zostały dwie nowe szkoły w Darskowie i Janikowie. Obecnie trwa intensywna praca przy budowie gmachu szkoły podstawowej w Złocięncu, która pomieści 400 uczniów. Budowa ta będzie ukończona w następnym roku.

Już wkrótce zostanie oddana do użytku nowoczesnie wyposażona szkoła zawodowa w Drawsku, która przygotowywać będzie nowe kadry do pracy w rolnictwie. W najbliższych

latach przewiduje się odbudowę państwowego liceum pedagogicznego w Drawsku. W roku 1955 uruchomione będą szkoły w gromadach Chlebowo i Stara Korytnica.

Do szkół siedmioklasowych uczęszcza obecnie ponad 80 proc. młodzieży chłopskiej. Poprzez zorganizowanie w każdej gromadzie szkoły 7-klasowej zapewnimy wszystkim dzieciom na wsi wykształcenie siedmioklasowe.

Nowe budynki szkolne pozwolą wznieść na wyższy poziom organizacyjny nauczanie powszechne i zawodowe, pozwolą wychować nowe kadry pracownicze świadome swych zadań. Dla młodzieży dojeżdżającej do szkół zorganizujemy świetlicę dworcową w Kaliszu Pomorskim i rozszerzymy działalność świetlic młodzieżowych w Drawsku i Złocięcu. Z każdym rokiem wzrasta też w miastach i na wsi ilość przedszkoli.

W rozwoju szkolnictwa i szerzeniu oświaty w powiecie drawskim wiele ofiarnej pracy i zasług włożyli nauczyciele. Jed-



Fragment budowy nowej szkoły w Złocięcu

nym z nich jest dyrektor szkoły TPD w Drawsku Franciszek Pawelec. W szkolnictwie rozpoczął on pracować w 1945 r. jako nauczyciel niekwalifikowany. Poza pracą zawodową Pawelec stale podnosząc swoje kwalifikacje pedagogiczne uzyskał wyższe wykształcenie. W roku 1953 zostaje dyrektorem 11-letniej szkoły w Drawsku. Obecnie jako przedstawiciel inteligencji pracującej kandyduje na radnego Powiatowej Rady Narodowej.

Doniosłą rolę w upowszechnianiu oświaty i kultury odgrywają domy kultury, biblioteki i świetlice wiejskie. Poprzez biblioteki, których liczba powiększa się z każdym rokiem, coraz szerzej dociera książka na wieś. W powiecie drawskim obecnie czynnych jest 13 bibliotek a prawie w każdej gromadzie mieszczą się punkty biblioteczne.

Ożywia się także coraz bardziej działalność kulturalna świetlic gromadzkich, których liczba stale się powiększa. Obecnie w powiecie jest 45 takich placówek kulturalnych. W niedłu-



Przedszkole w Julianowie

gim czasie powstaną nowe świetlice w gromadach: Żółte, Wętno, Łabędzie, Borne, Cieszyno, Kosobudy, Sławno, Będolino, Żabinek, Poźrzadło Wielkie, Łowicz-Wałęcki, Cybowo i Suchowo. Żabie i Subieszewo otrzymają wzorowe świetlice. W rozwoju życia kulturalnego na wsi drawskiej dużej pomocy udzielać będzie niedawno otwarty Powiatowy Dom Kultury w Drawsku. Skupiać on będzie zarazem całe życie kulturalne powiatu.



Handel nasz początkowo skupiony w prywatnych rękach nie zaspokajał potrzeb konsumenta. Chłopi po kilkanaście kilometrów musieli jeździć do miasta, by zaopatrzyć się w artykuły pierwszej potrzeby. W roku 1946 zaczął się rozwijać handel uspołeczniony na wsi i w mieście. Następne lata przyniosły dalszy wzrost placówek handlu uspołecznionego, wypierając coraz skuteczniej handel prywatny. Obecnie, kiedy handel nasz jest już całkowicie uspołeczniony, wzrosło zaopatrzenie w towary przemysłowe i spożywcze w 165 proc. w stosunku do 1946 r. Uruchomionych zostało ponadto 11 nowych placówek.

Zagadnienie dalszego usprawnienia i rozszerzenia zasięgu handlu znajduje wyraz w planowym uruchamianiu nowych placówek handlowych. W 1955 roku czynnych będzie w naszym

powiecie ogółem 167 punktów detalicznego handlu uspołecznionego. Obrót towarowy w najbliższych latach zwiększy się o 30 proc. Zwiększy się także ilość punktów zbiorowego żywienia.

Dla coraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludności wiejskiej organizacja usług dostosowana będzie do nowego podziału administracyjnego. Rozbudowa sieci punktów usługowych nastąpi w pierwszym rzędzie w gromadach Dołgie, Chlebowo, Żabin, Stara Studnica i Pomierzyno.

Już w następnym roku będzie uruchomionych na wsi 15 nowych punktów usługowych różnych branż. Znacznie rozszerzone zostaną zwłaszcza usługi stolarskie, kołodziejskie, szewskie, kowalskie, fryzjerskie i ślusarskie.



Wiele dokonaliśmy w ciągu minionego dziesięciolecia na pięknej, prastarej Ziemi Drawskiej. Duży wkład pracy do naszych osiągnięć wniosły rady narodowe i ich prezydium.

Z chwilą przekształcenia się rad narodowych w organa jednolitej władzy państwowej udział rad narodowych i ich prezydium poważnie zwiększył się w odbudowie gospodarczej i kulturalnej Ziemi Drawskiej. Od tego czasu zapoczątkował się nowy rozwój rad.

Dziś rady narodowe, po przeszło czteroletniej pracy jako organy jednolitej władzy są bogatsze w doświadczenia, mają poza sobą niemałe osiągnięcia — szczególnie w okresie po IX Plenum KC PZPR i II Zjeździe partii. Duży jest wkład pracy w walce o wzrost produkcji rolniczej, o rozwój hodowli i likwidację odłogów.

Przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Drawsku jest Edward Wąsik, syn robotnika dworskiego. Wąsik będąc żołnierzem I-ej Armii Wojska Polskiego, za zasługi bojowe w walkach z okupantem otrzymał Krzyż Walecznych oraz medale polskie i radzieckie. Po wyzwoleniu osiedla się z matką w Warniłęgu, pow. szczecinecki. W 1952 roku powołany zostaje na stanowisko przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Złocięncu, a w maju tego roku na zastępcę przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Drawsku. Odpowiedzialną funkcję przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Edward Wąsik pełni od stycznia 1953 r. Wąsik jest członkiem partii. W dowód zasług w umacnianiu polskości na piastowskiej Ziemi Drawskiej społeczeństwo pow. drawskiego wysunęło go na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej.

Zjednoczeni we Froncie Narodowym, będziemy stale podnosić poziom życia gospodarczego naszego powiatu. Od naszej co-



Fragment Powiatowej Wystawy Rolniczej w Drawsku. Rok 1954

dziennej pracy, od terminowego i sumiennego wykonywania patriotycznych obowiązków i zadań produkcyjnych, zależeć będą dalsze osiągnięcia i przyszłość Ziemi Drawskiej.



Książka przyjęta i wpisana

do kł. ... - prz. 1.187

data 3.03.92 podpis Jdm

